

Z rytmicznością załadunków niedobrze

Klienci PKP — zakłady przemysłowe nadal lekceważą apele, zarządzania i uchwalały, zobowiązujące ich do rytmicznego załadunku towarów, co — jak wiadomo — jest jednym z warunków pomyślnego wykonywania planów jesienno-zimowych przewozów ziemiopłodów oraz węgla i innych surowców.

Ubiegłej niedzieli, np. zakłady załadowały ogółem 6 tys. wagonów mniej niż przewidywał plan na ten dzień. Przemysł cementowy załadował zaś jeszcze mniej, bo zaledwie 620, a zakłady i przedsiębiorstwa, podległe Ministerstwu Przemysłu Spożywczego i Skupu — aż o 500 wagonów mniej. Niedzielne plany załadunku ziemniaków i buraków realizowano zaledwie w około 30 proc.

Pocieszające jest, że przemysł hutniczy, który najwięcej grzeszył pod tym względem, wykazuje pewną poprawę. Wiele hut skróciło nieco postoje wagonów na boczniach, jednak nie na tyle, aby być w porządku wobec obowiązujących przepisów.

Natomiast na „czarną listę” wpisał się przemysł cukrowniczy. Cukrownie: „Witaszyce”, „Kościan”, „Miejska Górka”, „Pszennno”, mimo że dopiero niedawno rozpoczęły pracę — należą już do zakładów, najdłużej przetrzymujących wagony. (PAP)

Gospodarze gromad kontynuowali obrady

(Ciąg dalszy ze str. 1)

madzkich, poprzez ustalenie zasady opracowywania rocznych planów w gospodarce GRN i wieloletnich programów rozwoju gromad, jako głównej podstawy wykonywania funkcji koordynacji i organizowania produkcji rolnej. Przechodząc z kolei do omówienia celów rozpoczynającego się zebrania Józef Cyraniewicz wyraził pogląd, że wypowiedzi przewodniczących GRN dadzą odpowiedź na pytanie o jakie trudności i przeszkody napotykały rady gromad, jak zamierzają je przezwyciężyć, jakie wnioski mają w stosunku do nadzórnych ogólnowładz terenowej. Chodził także o upowszechnienie dobrych doświadczeń i ostrzeżenie przed złymi nawykami, które należy przezwyciężyć.

W wielu wypadkach powiatowe rady narodowe uczestniczące w opracowywaniu planów gromad przekazywały do gromad wytyczne ujęte w formie gotowych wskaźników lub nawet dostarczały ściślejszych i obowiązujących liczb dla poszczególnych gromad. Takie biurokratyczne postępowanie jest całkowicie wypaczeniem istoty planowania gromadkiego.

Ważną sprawą, która znajduje zapewne odbicie w wypowiedziach uczestników narady jest także koordynacja przez GRN innych pod stawowych akcji w rolnictwie jak ochrona roślin, gospodarka nasieniem, hodowla i produkcja zwierzęca, kontrakcja, nadzór nad melioracjami czy zagospodarowanie gruntów Państwowego Funduszu Ziemi.

Wymagają również omówienia takie istotne zagadnienia jak organizacyjne prowadzenie spraw

Gdy zabraknie głosów de Gaulle odejdzie

Jeżeli 28 października zabraknie generalowi de Gaulle'owi głosów Francuzów i Francuzek, to zrzeknie się on natychmiast najwyższych funkcji, jakie sprawuje — oświadczył we wtorek, otwierając kampanię referendalną, minister informacji Christian Fouchet w przemówieniu transmitowanym przez radio i telewizję.

W ten sposób minister potwierdził to, co general de Gaulle dał już do zrozumienia w swym ostatnim przemówieniu.

Prezydent de Gaulle oficjalnie zawiadomił we wtorek rano przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego o podpisaniu przez siebie dekretu rozwiązującego parlament. Dekret ten ukaże się w środę w „Journal officiel”. (PAP)

Przemówienie M. Spychalskiego wygłoszone w Szczecinie

Omówienie

Min. Spychalski przekazał żołnierzom ćwiczącym jednostek Armii Radzieckiej, Narodowej Armii Ludowej NRD i Wojska Polskiego słowa uznania dla ich żołnierskiego trudu od Władysława Gomułki, który stał na czele obecnej na tych ćwiczeniach delegacji partyjnego i państwowego kierownictwa naszego kraju.

Serdeczne słowa powitania i pozdrowienia skierował mówca do naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Uczestników Układu Warszawskiego, marszałka Andrzeja Greczko oraz wyraził podziękowanie za wzięcie udziału w ćwiczeniach ministrom obrony narodowej: NRD, Rumuńskiej Republiki Ludowej i Bułgarskiej Republiki Ludowej. Min. Spychalski powitał następnie przedstawicieli dowództwa Zjednoczonych Sił Zbrojnych oraz delegację sojuszniczych armii Układu Warszawskiego — Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii i ZSRR oraz wszystkich zebranych mieszkańców Szczecina, którym przekazał serdeczne pozdrowienia od marszałka Greczko.

Budując socjalizm w naszych krajach — oświadczył mówca — tworzymy jednocześnie

nie bazę dla socjalizmu w skali międzynarodowej. Osiągnięcia nasze już sprawiły, że nie ma zakątków na kuli ziemskiej, gdzie by masy ludowe nie widziały swej perspektywy i lepszej przyszłości w socjalizmie.

Realizacja tych perspektyw dla nas i całej ludzkości wymaga pokoju, wymaga likwidacji pozostałości minionej wojny, a zwłaszcza uregulowania sprawy Niemiec i Berlina zachodniego, zżuszenia rozniecanych przez imperializm ognisk nowej wojny, likwidacji dziedzictwa kolonializmu, powszechnego i całkowitego rozbrojenia i przeznaczenia uzyskanych w ten sposób zasobów materialnych na potrzeby pokojowego rozwoju, wymaga zniesienia dyskryminacji gospodarczej w stosunkach między państwami.

Sprawie pokoju służy umacnianie jednoci naszych krajów. Tej samej sprawie służy przyjaźń i braterstwo broni żołnierzy Państw — Uczestników Układu Warszawskiego i całego obozu socjalizmu. Umocnienie naszej ludowej obrony jest jednym z podstawowych czynników okiełznanie imperialistycznych sił wojny i agresji, sił, które rodzi stary ustrój.

Min. Spychalski podkreślił, że polityka uporczywego odmawiania przez Zachód zgody na całkowite i powszechne rozbrojenie, na zaprzestanie wszelkich doświadczeń z bronią nuklearną, grożenie wojną prewencyjną przeciwko obozu socjalizmu służy zwiększaniu zysków monopolu zbrojeniowego, narzucaniu wołnym narodom dyktatu imperializmu amerykańskiego, potęgowaniu niebezpieczeństwa wybuchu światowej wojny nuklearnej, która przyniosłaby nie dające się opisać cierpienia całej ludzkości, a na pewno stałaby się ostatnim aktem historii kapitalizmu w skali światowej.

Ta nierealistyczna polityka nie ma żadnych perspektyw, żadnych szans powodzenia, gdyż oboz socjalistyczny, którego tron stanowi Związek Radziecki dysponuje wystarczającą siłą dla zmniejszenia z powierzchni ziemi jakiegokolwiek agresora.

Mobilizujemy siły do walki o zachowanie pokoju — oświadczył

Inauguracja szkolenia partyjnego

9 bm. odbyła się w Poznaniu inauguracja szkolenia partyjnego w woj. poznańskim. Udział w rozpoczęciu roku szkoleniowego wzięli między innymi: sekr. KW PZPR — Stefan Olszowski, kier. Wydz. Prop. KW — Jan Bartkowiak oraz sekretarze komitetów powiatowych, miejskich i dzielnicowych, konsultanci i aktywni ośrodki propagandy partyjnej. O potrzebie nauki marksizmu-leninizmu oraz jej masowego charakteru mówił St. Olszowski, a o przebiegu przygotowań do rozpoczęcia nauki kier. Woj. Ośrodka Propagandy Partyjnej — Klara Jędrzejczak. Wykład na temat „Światowe siły pokoju w walce przeciwko reakcyjnemu ośrodkowi militarystycznym” wygłosił red. Zbigniew Szumowski. (—)

Prawnicy-demokraci domagają się uwolnienia Gizengi

Międzynarodowe Zrzeszenie Prawników-Demokratów zażądało uwolnienia więzionego od 8 miesięcy patrioty kongijskiego Antoine Gizengi.

„Prawnicy — głosi opublikowany w tej sprawie apel — kierując się poczuciem sprawiedliwości zdecydowanie domagają się zagwarantowania życia i bezpieczeństwa Gizengi, dopuszczenia do niego lekarzy i adwokatów oraz natychmiastowego jego uwolnienia”. (PAP)

czyli min. Spychalski — rozwijając wszechstronnie naszą socjalistyczną gospodarkę i kulturę, solidaryzując się z walką klasy robotniczej w krajach rządzonych przez kapitalizm, udzielając pomocy w rozwoju narodom, które zrzuciły jarzmo kolonializmu.

Wkładem w umocnienie tego braterstwa były również nasze wspólne ćwiczenia.

Przebieg ich wykazał, iż nasze armie cechuje wysoka gotowość bojowa, że wzrasta i zbliża się do poziomu reprezentowanego przez przodującą armię świata — Armie Radziecką — poziom wszystkich ogniw zjednoczonych sił zbrojnych, że zdolne są one działać sprawnie jako jeden organizm o każdej porze dnia i nocy, w wysokim tempie i w najtrudniejszych warunkach zbliżonych do rzeczywistości pola walki.

Sprawność ta jest jeszcze jednym czynnikiem, który pozabawia gruntu marzenia imperialistów snujących mrzonki o możliwości wykorzystania naszej dobrej woli pokojowego współistnienia dla podstępnych zaskoczenia nas agresją zbrojną.

Na zakończenie min. Spychalski w imieniu kierownictwa ćwiczeń i swoim własnym wyraził uznanie dla sprawnej pracy dowództw i sztabów, dla wysokiego poziomu wyszkolenia bojowego ćwiczących żołnierzy, ich ofiarności, zdyscyplinowania, odwagi, dla ich wspaniałej postawy politycznej i moralnej w służbie mas ludowych. (PAP)

„Sueddeutsche Zeitung“:

Nie można dłużej ignorować NRD

Bonn nie może dłużej ignorować istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej — stwierdza we wtorek „Sueddeutsche Zeitung”. Dziennik sugeruje, iż burmistrz zachodniego Berlina, Brandt, wyniósł z rozmów przeprowadzonych w Waszyngtonie przeświadczenie, że Waszyngton oczekuje od NRF pogodzenia się z faktem istnienia NRD. (PAP)

Nieprzejednany kanclerz

Za kontynuowaniem dotychczasowej bezkompromisowej polityki zagranicznej wypowiedział się we wtorek kanclerz NRF Adenauer w deklaracji rządowej złożonej na pierwszym posiedzeniu nowej sesji Bundestagu.

Adenauer wyraźnie oświadczył, iż polityka NRF w zasadniczych sprawach, jak problem Niemiec i Berlina, sprawa stosunków z krajami wschodnio-europejskimi nie ulegnie zmianie. Przestrzegł on Związek Radziecki przed podpisaniem odrębnego traktatu pokojowego z NRD, wyrażając przy tym nadzieję, że sojusznicy zachodni odrzucą wszelkie sugestie w sprawie takiego traktatu.

Z całym naciskiem potwierdził on, iż rząd zachodni Niemiec na daleko będzie wierny doktrynie Hallsteina, zgodnie z którą Bonn traktuje nawiązanie stosunków dyplomatycznych z NRD jako „akt nieprzyjajny”. (PAP)

Spór celny między Francją a Monaco

Na ulicach Nicei pojawiły się już furgonetki francuskiej straży celnej, gotowe do zajęcia stanowisk wzdłuż granicy między Francją, a miniaturowym (1500 ha powierzchni), Księstwem Monaco.

Oznaczałoby to zamknięcie tej granicy i wprowadzenie wizyjazdowych między Paryżem a Monte Carlo, tj. wypowiedzenie układów z 1890 i 1918 roku, łączących oba kraje w jedno terytorium celne.

Francuzom idzie o to, że na terenie Monaco mieści się około 3 tys. firm francuskich i zagranicznych, które, korzystając z tamtejszego ustawodawstwa, uchylają się od płacenia podatków Francji. (PAP)

Gniezno pod znakiem kolarstwa

Popularne „miasto hokeistów” — Gniezno przez dwa dni przeżywać będzie emocje kolarskie. Poznański Okręgowy Związek Kolarski zwołał na 13 i 14 bm. IV Sejmik Turystyki Kolarskiej. Z województwa poznańskiego przybędzie około 300 działaczy w celu omówienia swego dorobku w zakresie turystyki kolarskiej za 1962 r. i przyjęcia kalendarza sportowego na rok przyszły. W przeddzień obrad odbędzie się podobna narada aktywu ogólnokrajowego.

Z okazji tej POZKol. przygotował kilka imprez dla miejscowego społeczeństwa. W sobotę o godz. 18.30 odbędzie się turniej piłki rowerowej i pokaz jazdy sztucznej z udziałem drużyn śląskich, które wybitnie specjalizują się w tych konkurencjach. W piątek rowerowej stanowią dobrą klasę europejską.

Ciekawiej zapowiada się drugi dzień, niedziela 14 bm. Od godz. 14-17 obradować będzie IV Sejmik Turystyki Kolarskiej na Dalkach w sali „Wypoczynku”. Również w tej dziedzinie odbędzie się, przy licznych udziałach kolarzy, konkurencje motocrossu oraz toru przeszkód. Z Poznania wystartują kolarze do wyścigu na trasie Poznań — Kórnik — Środa — Września — Gniezno. Meta przed gmachem kina „Polonia” przy ul. Chrobrego. Przyjazd pierwszych kolarzy spodziewany jest około godz. 12.30. W wyścigu wezmą udział zawodnicy wszystkich licencji, z tym, że zawodnicy najniższej licencji wystartują jako pierwsi, dalsi podają za nimi w odstępach trzymiutowych. O godz. 17.30 odbędzie się dalszy ciąg turnieju piłki rowerowej. Imprezy organizują POZKol. Komisja Turystyki, Wojewódzka Ko-

Czy hokeiści polscy wezmą i tę przeszkodę?

Polski Związek Hokeja na Trawie przygotowuje się do swego ostatniego w tym roku międzynarodowego meczu Polska — NRD, które odbędzie się 21 bm. w Siemianowicach. Mecz rozegrany zostanie na boisku KS Iskry, które posiada bardzo równą, trawiastą piętę.

Stadion może pomieścić około 8000 widzów. Rozpoczęto przedprzedaż biletów w zakładach pracy, przeważnie kopalniach i hutach. Śląsk, który gościł już liczne zespoły zagraniczne, po raz pierwszy jest organizatorem spotkania międzynarodowego.

Śląsk to po Wielkopolsce, drugi najsilniejszy hokejowy ośrodek w kraju.

W związku z zawodami odbędzie się w Siemianowicach kilkudniowe zgrupowanie 15-osobowej kadry. Rozegra ona 18 i 19 bm. na boisku Iskry dwa mecze sparingowe z 1-ligowymi zespołami Siemianowiczanki i Iskry. Mecz NRD, niemiennie trudny niż ostatni z NRF, jest dla nas bardzo ważny. Polska reprezentacja nie przegrała w tym roku żadnego spotkania. Chodzi więc, by sezon 1962 r. zakończyć pomyślnym bilansem.

Na arbitrowanie meczu Polska — NRD zaproszono sędziów belgijskich, którzy podobno mają trudności z przybyciem do Polski. W razie niemożności ich przyjazdu PZHT będzie musiał raz jeszcze poprosić arbitrow czechosłowackich, którzy prowadzili ostatni pojedynek z NRF, w Poznaniu.

W organie oficjalnym Związku Hokeja na Trawie NRF „Hockey Zeitung” ukazało się obszernie sprawozdanie ze spotkania Polska — NRF 2:0. Autor pisze: „W Polsce spotkała nas nieprzyjemna niespodzianka. Przegraliśmy. Zwycięstwo polskiej jednostki zasłużone. Jeszcze przy stanie 1:0 liczyliśmy na uzyskanie remisów 1:1, lecz po strzeleniu drugiej bramki, pogodiliśmy się z porażką. Dużo pochwał w sprawozdaniu otrzymał bramkarz Wojdyła, napastnik Ziemia i linie pomocy. Całe sprawozdanie w obiektywny sposób ocenia przebieg meczu. (P)

Wczoraj w rewanżowym spotkaniu hokeja na trawie, poznański Lech pokonał Motor Koethen (NRD) — 3:1 (3:0). (mi)

PILKA NOŻNA

Lech — Zawisza 1:0 (0:0)

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim, rozegranym wczoraj w Poznaniu, pierwszoligowa jednostka Lecha pokonała III-ligową Zawiszę Bydgoszcz 1:0 (0:0). Jedyną bramkę dla gospodarzy zdobył Gojny.

W zakładach piłkarskich z dnia 7 bm. stwierdzono: 2 rozwiązania z 13 traf. — wygr. po ok. z 34,86; 20 rozwiązań z 12 traf. — wygr. po ok. z 3,488; 266 rozwiązań z 11 traf. — wygr. po ok. z 262; 1,698 rozwiązań z 10 traf. — wygr. po ok. z 41.

Drugie zwycięstwo Chemie Halle

Drugi występ mekskiej drużyny koszykarzy Chemie Halle w naszym mieście zakończył się również jej zwycięstwem. W meczu z poznańską Wartą zespół wicemistrza NRD uzyskał wynik 63:49 (28:18).

Mecz stał na dość dobrym poziomie. Był ciekawy i emocjonujący. Przewaga gości, wyraźna w pierwszej połowie, istniała jeszcze tylko przez parę minut po przerwie. Końcówka należała raczej do gospodarzy, którzy zdołali nawet zmniejszyć nieco różnicę punktową dzielącą ich od zwycięzców. W przedmecz juniorów, młodzież koszykarzy Chemie Halle wygrała z chłopcami Warty 63:49 (27:26).

Koszykarze Chemie Halle w Lesznie

W czwartek 11 bm. o godz. 19.00 dojdzie w Lesznie do spotkania w piłce koszykowej zespołów męskich pomiędzy leszczyńską Polonią a I ligową drużyną Chemie Halle NRD.

Pojedynek z Niemcami będzie drugim sprawdzianem aktualnej formy Polonii przed oczekującymi ją rozgrywkami w klasie A.

HOKEJ NA TRAWIE

Hokeiści Motor Koethen wygrali 1:0

Towarzyskie spotkanie hokeistów SC Motor Koethen (NRD) — rozegrane 9 bm. na boisku przy ul. Marchlewskiego zakończyło się niskim i szczęśliwym zwycięstwem drużyny niemieckiej — 1:0 (1:0) nad, dobrze, lecz nieskutecznie grającym zespołem miejscowego Lecha. Gospodarze mieli lekką przewagę i nie wyzyskali kilka dogodnych sytuacji podbramkowych.

Lech — Motor Koethen 3:1

Wczoraj w rewanżowym spotkaniu hokeja na trawie, poznański Lech pokonał Motor Koethen (NRD) — 3:1 (3:0). (mi)

PILKA NOŻNA

Lech — Zawisza 1:0 (0:0)

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim, rozegranym wczoraj w Poznaniu, pierwszoligowa jednostka Lecha pokonała III-ligową Zawiszę Bydgoszcz 1:0 (0:0). Jedyną bramkę dla gospodarzy zdobył Gojny.

Totek płaci

W konkursie sportowym Totek z dnia 7 bm. nie stwierdzono rozwiązań z 6 i z 5 traf. Stwierdzono: 58 rozwiązań z 5 zwycięstwami. Wynik: 38,326; 3,58; 266; 1,698; 41. Wynik: 38,326; 3,58; 266; 1,698; 41.

Pracownikom służby rolnej do notatnika

Spółdzielnie to nie piąte koło!

Rolnictwo na całym świecie dąży do gospodarki wielkoobszarowej. Odbywa się to różnymi drogami, w zależności od państwa w danym kraju ustrojowo i społeczno-politycznie. Jednakże wszędzie postęp w gospodarce rolnej wyraża się m. in. w szeroko pojętej specjalizacji i kooperacji. Wprowadzenie zaś takiego modelu w strukturze drobnogospodarczej jest wręcz niemożliwe.

Te przyczyny spowodowały, że np. w Niemieckiej Republice Federalnej liczba gospodarstw małych i średnich zmniejszyła się w okresie ostatnich 15 lat o 30 procent. Zostały wchłonięte drogą wykupu przez duże, ponad 50 hektarowe obiekty rolne, których liczba wzrosła w tym samym czasie o 9,1 procent. Tak przynajmniej wynika z lektury zachodniemieckiego tygodnika „Deutsche Landwirtschaftliche Presse”.

W naszym kraju nie ma zjawiska wykupu drobnych gospodarstw rolnych przez duże. Notujemy co wręcz odwrotnie — niepokojące zjawisko rozdrabniania ziemi. Temu zaś powinniśmy zapobiegać wszelkimi dostępnymi środkami, jeżeli chcemy nadać za postępem światowym w tej dziedzinie. Dlatego też słusznie mierzymy — zgodnie z zasadami ustrojowymi — do dobrowolnego łączenia ziemi w duże kompleksy spółdzielczo-produkcyjne. Ale trzeba sobie powiedzieć i to prawdę, że nie wszyscy doceniają te formy użytkowania ziemi. Wbrew logicznym tendencjom ogólnosiłowym.

Przykład dobrej roboty

Ostatni wniosek wynika z treści narady kierowników powiatowych wydziałów rolnictwa, jaka odbyła się w Turawie, pow. Szamotulski. Okazuje się, że te szacowne urzędy w niektórych powiatach nie udzielają gospodarstwu zespołowym takiej pomocy, jakiej udzielać powinny. Mimo, że przejęły całą ob-

ługę fachową i ekonomiczną od związków spółdzielni produkcyjnych i udzielanie wszechstronnej pomocy jest ich obowiązkiem ustawowym. A chodzi tu przecież o niemałą stawkę — o 90 tysięcy hektarów ziemi, pozostającej we władaniu 400 spółdzielni produkcyjnych wyższego typu.

Z wypowiedzi zastępcy kierownika Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN — inż. Tadeusza Manysia oraz dyskusyjantów-spółdzielców można było wnosić, że niektórzy ludzie, odpowiedzialni w powiatach i gromadach za rozwój rolnictwa, traktują spółdzielczo-gospodarstwa nieomal po macoszemu. Brak zainteresowania planami urzędzeniowymi i perspektywicznymi w spółdzielniach ze strony służby rolnej rad narodowych. A przecież nie zawsze — jak słusznie zauważył przedstawiciel Wydziału Rolnego KC PZPR — dniówka i wysoki dochód podzielnego świadczą o postępie rozwojowym wielkoobszarowego gospodarstwa. To można uzyskać „stojąc w miejscu”, a gospodarstwa spółdzielcze powinny się piąć na coraz wyższy poziom ekonomiczny, aby stać się wzorem i przykładem dla gospodarki rozdrobnionej.

Przykład dobrej roboty dał przedstawiciel powiatu Leszno, gdzie troska o rozwój spółdzielni jest nie tylko sprawą Wydziału Rolnictwa, lecz działaczy politycznych, społecznych i gospodarczych oraz placówek naukowych. Na wyniki opieki i pomocy naukowców z Pawłowic dla spółdzielni w Boguszynie nie trzeba było długo czekać. Produkcja mleka w oborze spółdzielczej podniosła się z 2300 litrów do 3500 litrów od krowy rocznie, produkcja bekonów z 60 do 140 sztuk rocznie, uprawa pszenicy z 5 hektarów do 30. Szkoda, że nie wszędzie taka współpraca istnieje.

Pięta achillesowa

Nie tylko zresztą w produkcji zwierzęcej, chociaż hołdowi jest wciąż jeszcze piętą achillesową wielkopolskich

spółdzielni produkcyjnych, podobnie jak i produkcja sadowniczo-warzywnicza, której udział w dochodowości spółdzielczej (w skali wojewódzkiej) spadł z 4,5 do 1,3 procent. W wielu gospodarstwach zespołowych udział hodowli w ogólnym dochodzie wynosi 10 procent, gdy w przodujących gospodarstwach waha się w granicach 40—50 procent. Stan pogłowia bydła i trzody chlewnej jest wciąż niższy od średniej wojewódzkiej, mimo, że w tym sektorze mamy 4 tysiące wolnych stanowisk. A więc powiększenie stada nie wymaga dodatkowych inwestycji...

Możliwości są bardzo duże, czego dowodzi rozwój produkcji roślinnej. W tym dziale nasze spółdzielnie wiodą, uzyskując z całego obszaru po 21 kwintali czterech podstawowych zbóż z hektara, czyli więcej od średniej wojewódzkiej i krajowej.

Zostawieni sami sobie

Słaba jest pomoc specjalistyczna z wydziałów rolnictwa. Inż. Manys podał szereg smutnych faktów, że na przykład w wielu spółdzielniach nie widziano jeszcze zootechnika powiatowego, ani instruktora żywieniowego z zainteresowanej mleczarni, nie wspominając już o specjalistach z dziedziny sadownictwa i warzywnictwa. Tutaj spółdzielcy pozostawieni są sami sobie i gospodarują po staremu.

Trudno więc spodziewać się efektów ekonomicznych w takich okolicznościach. Tym bardziej, że i niektóre banki uruchamiają nieraz dopiero w czerwcu kredyty-limity inwestycyjne i z braku czasu (żniwa, omloty, zasiewy, wykopy) nie można ich nieraz w danym roku wykorzystać. Na tym oczywiście cierpią plany rozwojowe, chociaż w niektórych spółdzielniach są nawet dobrze opracowane i zatwierdzone.

Zmienić stosunek urzędów i organizacji społecznych do gospodarki spółdzielczej — oto zadanie najpilniejsze. Nie wystarczy posłać do spółdzielni młodego kierownika produkcji z etatem państwowym, trzeba go jeszcze wesprzeć radą bardziej doświadczonych fachowców. Bo — powtarzamy — 90 tysięcy spółdzielczych hektarów ziemi lekceważyć nie wolno.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Wesołe jest życie studenta — mówi się nie bez ironii, myślic o niedogodnościach zakwaterowania w domu akademickim i o stołowym menu. Na progu nowego roku akademickiego 1962/63 reporter mając na uwadze właśnie te przysłówowe już bolączki, odbył dłuższą wędrówkę po studenckich kwaterach i stołówkach. Podróż dostarczyła niemało refleksji. Także smutnych. Uogólniając można powiedzieć, że nad przygotowaniem „studenckiej bazy materialnej” — do nowego roku zaciążyła zła tradycja kończenia prac na ostatnią chwilę. Nie uprzedzamy jednak faktów...

Ciasno jak w „akademiku”

Pierwsze kroki skierował reporter na Winogradi. Na dziedzińcu tu i ówdzie walają się resztki materiałów budowlanych. Czasami świadczą one, że prace remontowe jeszcze trwają.

Tak np. było w bloku, gdzie znajduje się kino „Kosmos” oraz w Bloku „E”, w którym mieszkała studencka WSR (rzecz działa się 29 września br.).

Na szczęście nie są to zjawiska powszechne. W trzech blokach WSR-u, pokoje zostały przygotowane na czas. Uzupełniono lub wymieniono sprzęt, dokonano napraw, zawieszono nowe firanki. W Bloku „A” nastąpił generalny remont wnętrza. Niestety, trzeba było zlikwidować kilka sal nauki własnej. Przyczyna? Ciasnota. Świadczy o niej fakt, że z reguły na 17 m² przypada aż 5 studentów. Podobnie jest w innych „akademikach”.

W tym miejscu trzeba poczynić kilka uogólnień. Wielu studentów nie ma gdzie mieszkać. Domy akademickie są przepełnione. Perspektywy na przyszłość — niezbyt różowe. Rada Okręgowa ZSP w Poznaniu przeprowadziła analizę (brano pod uwagę przewidywany wzrost liczby studiujących i ewentualne zwiększenie się liczby miejsc w akademikach), z której wynika, że w 1965 r. w domach studenckich będzie zamieszkiwać tylko 26 proc. studiujących młodzieży.

Jednym ze środków poprawy sytuacji jest tzw. akcja studenckich kwater. Ostatnio — podobnie jak w Warszawie i Krakowie — mieszkańcy Poznania mogą na korzystnych warunkach wynajmować bez „kwaterekowego ryzyka” akademikom pokoje. Gorąco apelujemy do społeczeństwa o pełne

„Non gaudeamus igitur“...?

Student musi jeść i mieszkać

zrozumienie i szeroki udział w tej akcji.

Inne projekty, zmierzające do poprawy, jakoś nie mogą doczekać się realizacji. Np. od dłuższego czasu walkowana jest sprawa przydzielania studentom kilku baraków na terenie tzw. Gospody Targowej. W pomieszczeniach tych znajdują się obecnie magazyny.

Niezmienne rzadko stosuje się zalecenia Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, które kładzie nacisk na wykwaterowanie z „akademików” — niestudentów. Jak podaje „Polityka” pracownicy naukowcy, administracyjni oraz ludzie z uczelniami w ogóle nie związani, zajmując obecnie we wszystkich domach studenckich w kraju ponad 2000 miejsc!

Niewątpliwie wskazane tu środki mają charakter dołączony, ale przecież zanim problem zostanie rozwiązany nowymi inwestycjami, gra jest warta świeczki. W obecnej sytuacji można jeszcze postulować pod adresem władz uczelnianych bardzo wnikliwie rozpatrywanie wszystkich podań starających się o miejsce w „akademiku”. Niech znajda się tam rzeczywiście studenci najbardziej potrzebujący.

Perypetie konsumentów

Teraz kilka słów na temat tzw. żywienia zbiorowego. Remonty stołówek przeciągnęły się i kończą się na ostatnią chwilę.

I taki odbiór stołówek WSR (przy ul. Wojska Polskiego 85) odbył się 27 września br., zaś stołówki na Winogradach — 28 tegoż miesiąca. Późno, ale na szczęście jeszcze przed rozpoczęciem zajęć na uczelni. Niestety, nie można tego samego powiedzieć o stołówce Akademii Medycznej przy ul. Orzeszkowej. Zajęcia na AM rozpoczęły się 1 bm. Tymczasem w tym dniu w stołówce królowała jeszcze w najlepszej brzydzie remontobudowlana AM. Nie mogliśmy się nieestety dowiedzieć, jaki procent prac pozostał do wykonania. Jedni twierdzą, że 20, inni, że mniej. Termin odbioru stołówek został wyznaczony na 6 bm. (poprzednie terminy: 28 września i 1 października br.). Komentarze — zbyteczne...

Również nie zdążono na czas wykonać prac remontowych w stołówce UAM — w Domu Studenckim im. Hanki Sawickiej.

W dniu rozpoczęcia zajęć na uczelni, pozostała do wykonania naprawa posadzki i budowa bufetu. Nie była jeszcze czynna szatnia. Na szczęście stołówka ruszyła w terminie.

W odnowionej z gustem sali jadalnej reporter zasięgnął języka u kilkunastu studentów. Ich opinie były takie same: —

— Jedzenie jest obfite i dość smaczne. W odróżnieniu od ubiegłego roku — ciepło. Jadjospis dość urozmaicony, ale mało warzyw, surowek i owoców. Nadal przy okienkach tworzą się korki...

Istotnie, 26 ub. miesiąca ok. godz. 14 zauważyliśmy kolejkę, liczącą około 100 osób. To wymaga usprawnienia organizacji pracy lub też takiego rozkładu zajęć na uczelni by większość wykładów i ćwiczeń nie kończyła się między godziną 13 a 14.

Jeśli chodzi o jakość pożywienia, to trudno tu dokonać jakiegoś „przełomu”, zważywszy, że koszt obiadu nie przekracza 8 zł, a śniadanie — 4,5 złotego. Niewiele też chyba zmieni się z chwilą wprowadzenia nowego receptur. Na dodatek szwankuje zaopatrzenie i to w tak niedelikatosem artykuły jak kasza, makaron, koncentraty warzywne.

I jeszcze o stołówce dietetycznej. Placówka taka jest bardzo potrzebna, przy czym można ją zorganizować w stołówce AM, gdzie są jeszcze wolne pomieszczenia. Sprawa ta również należy do rzędu przeciągających się i na razie trudno się kusić o bliższe określenie terminu jej sfinalizowania.

*

Jak widać problemy socjalno-bytowe młodzieży studenckiej są złożone, a nie wszystkim ich rozwiązanie leży na sercu. Do zrobienia jest wiele, przy czym poprawa istniejącego stanu rzeczy zależy od samych studentów. ZSP, władz miejskich, społeczeństwa (sprawa kwater) i Ministerstwa Szkół Wyższych. Tylko wspólne działanie może przynieść owocne skutki.

MICHAŁ ŁUCZAK

Paragraf i życie

Jeszcze raz o zwolnieniu pracownika

Mieczysław W. był zatrudniony od wielu lat w hucie szkła. Niestety zaglądał on zbyt często do kieliszka i bar dzo często bez żadnego usprawiedliwienia nie przychodził do pracy. Gdy perswazje nie pomogły i Mieczysław W. pił nadal, skierowano jego sprawę do istniejącego w fabryce sądu robotniczego. Sąd ten postanowił, że skoro wszystkie środki łagodniejsze zawiodły, należy Mieczysława W. zwolnić z pracy bez wypowiedzenia. Dyrekcja fabryki wykonała orzeczenie sądu, rozwiązała umowę o pracę z Mieczysławem W. bez wypowiedzenia.

Mieczysław W. wystąpił wtedy do zakładowej komisji rozjemczej o odszkodowanie twierdząc, że rozwiązanie z nim umowy było bezprawne. Komisja nie osiągnęła jednomyślności (orzeczenia zakładowych komisji rozjemczych mogą zapadać tylko jednomyślnie) i dlatego sprawa trafiła do sądu.

Sąd Wojewódzki, który w I instancji rozpoznawał sprawę, przyznał rację Mieczysławowi W. Nie udzielił, iżby pijaństwo i nieudanie pracy bez usprawiedliwienia nie było dostateczną podstawą usunięcia pracownika z pracy, ale dlatego, że jak wiadomo rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia wymaga bezwzględnie zgody rady zakładowej, a takiej zgody nie było.

Bewizja pozwanej huty do Sądu Najwyższego nie odniosła skutku. Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska przedstawionego w rewizji, że orzeczenie sądu robotniczego zalecające zwolnienie pracownika bez wypowiedzenia, po-

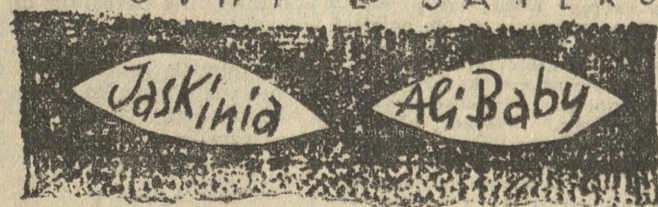
winno być uważane za równoznaczne ze zgodą rady zakładowej na zwolnienie.

Obowiązujący dekret z 18 stycznia 1956 r. zawiera stanowcze wymagania wyrażenia przez radę zakładową zgody na zwolnienie pracownika bez wypowiedzenia w razie, gdy zwolnienie nastąpiło z powodu ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków. Rada zakładowa powinna się wypowiedzieć w przedmiocie zwolnienia pracownika w formie uchwały zapisanej w protokole posiedzenia rady. Wobec tak kategorycznego sformułowania przepisów prawa, nie można przyjąć, by wymagana przez prawo zgoda rady zakładowej mogła zostać zastąpiona decyzją jakiegokolwiek organizacji czy instytucji.

Okoliczność, że w skład sądu koleżeńkiego wchodził członek wie rady zakładowej nie ma znaczenia. Podobnie ani aktyw związkowy, ani aktyw partyjny, ani żaden inny kolektyw pracowniczy nie mogą zamiast rady zakładowej wyrazić skutecznie zgody na zwolnienie pracownika bez wypowiedzenia, choćby nawet w obradach brali udział członkowie rady zakładowej.

Dlatego huta musi zapłacić odszkodowanie Mieczysławowi W. Mogła tego uniknąć, gdyby zgodziła się z prawem zwrócić się do rady zakładowej o wyrażenie zgody na rozwiązanie z nim umowy bez wypowiedzenia. Rada zakładowa byłaby zapewne bez trudności zgodziła się na zwolnienie pijańki i bumelanta.

DOROTHY & SAYERS



Tłumaczył J. S. Zame

Przymknął okienko, pozostawiając tylko małą szparkę i wrócił na dół. Na papierze, który otrzymał skrzydlatym posłańcem, były tylko dwie litery: „O.K.”. Napisane zostały w widocznym pospiechu, a w narożniku kartki widniała plama od atramentu. Spojrzał na nią i uśmiechnął się, po czym włożył papier do ognia i poszedł do kuchni, gdzie szybko przygotował sobie skromny posiłek. Jedzenie przygotowywał starannie, z pedanterią. Na koniec pozmywał dokładnie naczynia i posprzątał. Następnie wyjął z zamkniętej na klucz szuflady rewolwer, sprawdził czy znajduje się w należytym porządku i załadował nabojami, które wyjął ze świeżej paczki. Potem usiadł i znów czekał.

Za kwadrans jedenasta nagle wstał i wyszedł na ulicę. Szedł szybko, trzymając się miejsc nieoświetlonych, aż na koniec znalazł się na głównej arterii, gdzie wsiadł do autobusu. Usiadł w miejscu, w którym sam widząc wszystko, nie mógł być przez nikogo widziany. Autobus zawiózł go do zamożnej dzielnicy Hampstead. Tam wysiadł i ciągle trzymając się muru, skierował kroki ku Heath.

Noc była księżycowa i niezbyt ciemna. Idąc poprzez opustoszałe ulice, zauważył kilka ciemnych postaci idących z różnych stron w tym samym co i on kierunku. Przysiadł pod rozłożystym drzewem i założył na twarz czarną maskę. W dolnej części maski srebrnymi nićmi wyszyty był numer 21.

Dzielnica składała się z wolnostojących domków ukrytych wśród drzew. W samolocie stojącej willi jedno okno było oświetlone. Zbliżył się do drzwi. Inna, również zamaskowana, postać stanęła przy nim, a po chwili otaczała go już sześć cieni. Pierwsza postać zaskutkała do drzwi samotnego domu. Po kilku sekundach drzwi uchyliły się lekko. Człowiek wsunął głowę do wnętrza, zamruczał coś i drzwi otworzyły się szerzej. Mężczyzna wszedł do środka i drzwi zamknął.

W ten sposób wszedł trzeci mężczyzna, czwartym był Rogers. Zaskutkał trzy razy mocno i dwa razy słabo. Drzwi uchyliły się na dwa cale i ujrzał w nich nasłuchujące ucho. Rogers wyszeptał: „ZEMSTA”. Ucho cofnęło się i drzwi otworzyły szerzej. Wszedł do środka.

Bez słowa Numer 21 wszedł do małego pokoju umeblowanego jak biuro — z biurkiem, kasą pancerną i parą foteli. Za biurkiem siedział potężny mężczyzna w stroju wieczorowym, z rozłożoną przed nim dużą księgą. Drzwi się zatrzasnęły i słychać było szmer przekręcanego klucza. Rogers podszedł do biurka, powiedział: „Numer 21, proszę pana” i stał, czekając pokornie. Wielki mężczyzna podniósł głowę, ukazując na czarnej masce błyszczącą jedynkę i wpatrując się badawczo w przybysza. Na dany znak Rogers zdjął maskę. Upewnijwszy się kim był, przewodniczący rzekł: „Dobrze, numerze 21” i zaznaczył coś w swej księdze. Głos miał twardy i metaliczny — tak jak i oczy. Całe to badanie dokonał nie zdejmując maski, ku niezadowoleniu Rogersa. Numer 1 dał znak i Rogers nałożył maskę, po czym opuścił pokój. Kiedy wychodził, na jego miejsce zjawił się już następny przybysz.

Lokal, w którym Stowarzyszenie odbywało zebrania, był duży, złożony z dwóch połączonych ze sobą pokoi. Urządzony był nowoczesnie i z wygodami. W narożniku adapter grał modną taneczną melodię, a w jej takt tańczyło kilka par zamaskowanych członków Stowarzyszenia, ubranych przeważnie wieczorowo. W innym rogu znajdował się bar, zbudowany na wzór amerykański — obsługiwany przez zamaskowanego mężczyznę. Rogers skierował się do baru i zamówił podwójną whisky. Wypił wolno, opierając się nieudbale o koniar. Pokój powoli zapęniał się. Ktoś podszedł do adaptera i zatrzymał płytę. Pojawił się Numer 1. Przy nim stała wysoka kobieta w czerni. Czarna maska z wyszytym numerem 2 zasłaniała prawie całą twarz i włosy. Tylko biel ramion, postawa i czarne oczy wskazywały na to, że musi to być osoba bardzo piękna.

— Panie i panowie — Numer 1 stał na małym podwyższeniu. Kobieta usiadła obok; jej oczy były spuszczone, ręce złożone na oparcie. Cała postać wyrażała napiętą czujność.

— Panie i panowie, Brakuje dziś wśród nas dwóch numerów.

Maski poruszyły się, rozejrzały dookoła i poczęły liczyć. — Nie potrzebują chyba tłumaczyć, że niepowodzenie nasze nie było przypadkowe. Nasi odważni i wzorowi koledzy, Numer 15 i Numer 48 zostali zdradzeni i zadenuncjowani policji.

(5 — cđn)

O skuteczności krytyki prasowej

Co pisać — inni

„Ni otwiera, ni przywiera” (ani wyjaśnienia, ani pozdrowienia) — tak mówią w Związku Radzieckim o „milczkach”, którzy nie reagują na krytykę prasową, o „milczkach”, którym wydano zdecydowaną walkę. Bezkompromisowa walka o skuteczność krytyki i publikacji prasowych jest rezultatem zmian w politycznym i społecznym klimacie Związku Radzieckiego po XX Zjeździe KPZR. Jak pisze korespondent Trybuny Ludu (nr 279) w Moskwie — M. Łucki, szeroką kampanię (dotyczy ona wszystkich gazet, od centralnych począwszy do fabrycznych włącznie) podjęto na tle zadań wysuniętych przez XXII Zjazd KPZR, a dotyczących dalszej poprawy prasy, pogłębienia jej krytycznego nurtu, lepszej popularyzacji cennych inicjatyw i metod pracy.

Troszę o zwiększenie skuteczności krytyki prasowej dają wyraz uchwały republikańskich i obwodowych komitetów partyjnych, wreszcie tę samą sprawę porusza uchwała KC KPZR „o zwiększeniu skuteczności wystąpień prasy radzieckiej”.

Autor przytacza cytując jedną z takich uchwał partyjnych, w której wzywa się redakcje, aby:

„Obok szerokiej propagandy przedujących doświadczeń, zamieszczać więcej krytycznych materiałów, głęboko ujawniających niedociągnięcia w pracy przemysłowej, transportu, budownictwa i rolnictwa, a także braki w dziedzinie usług bytowych i kulturalnych przeznaczonych dla ludności”.

Autor pisze też o innych przejawach walki o skuteczność krytyki:

„Obok tych, którzy przemilczają krytykę prasową, piętnuje się szczególnie praktykę dawania odpowiedzi wymijających, niekonkretnych. „Izwestia” nazywa niedawno ten typ odpowiedzi „najgorszą, najbardziej niebezpieczną formą tłumienia krytyki. Formalnie wygląda to tak, że zareagowano na krytykę, faktycznie zaś sygnał prasowy został po prostu przemilczany”.

Udziela się przy tym szerokiego poparcia gazetom lokalnym, co jest tym cenniejsze, iż wielu „milczków” uważa, że można czekać dopóki sprawa nie zajdzie do centralnych gazet. O źródłach takiej postawy tak oto pisała niedawno „Prawda”:

„Lekceważenie spraw, poruszonych przez prasę — to jedna z form gwałcenia leninowskich norm życia partyjnego i leninowskich zasad kierowania, form, które kwitły w okresie kultu jednostki”.

ki Stalina. W zjawisku tym przejawia się postawa konserwatywnych, biurokratycznych elementów w poszczególnych ogniwach aparatu państwowego i gospodarczego, ich opór wobec wszytkiego, co nowe, postępowe, ich próby zahamowania wzrastającej inicjatywy i aktywności mas”.

Uchwała KC zwraca w związku z tym uwagę na potrzebę rozwoju form kontroli społecznej:

„Redakcje gazet i czasopism — głosi uchwała — powinny mobilizować do walki o skuteczność prasowych wystąpień szeroki aktyw autorski, wszystkie formy więzi z czytelnikami i opinią publiczną”.

Oto jeden z przykładów takiej aktywizacji opinii społecznej: gazeta „Sowietskaja Rossija” zamieszcza regularnie kolumny zatytułowane „Pod kontrolą ludowej inspekcji”, gdzie zamieszcza się materiały zaczerpnięte z samej gęstwy życia, materiały pełne troski o państwo i społeczne dobro, materiały bezkompromisowo krytyczne.

Kampanię o skuteczność krytyki uchwała KC uzupełnia ciekawym i istotnym elementem:

„Wskazuje ona na obowiązek reagowania nie tylko na krytyczne wystąpienia, na sygnały o marotrawstwie. Komitety partyjne (instancje radzieckie, gospodarcze i związkowe) powinny także w porę i rzeczowo reagować na te wystąpienia prasy, w których mowa jest o nowych metodach, o cennym doświadczeniu, o formach przyspieszenia postępu technicznego, zwiększenia wydajności pracy, lepszego wykorzystania rezerw, obniżenia kosztów produkcji”.

Jest rzeczą jasną, że prasa publiczna nie może być pięknie słowami; zainteresowane instancje nie mogą przechodzić w milczeniu mimo cennych inicjatyw (...). Zobowiązuje się także redakcje, by o sprawach takich pisać bardziej konkretnie, z większą znajomością rzeczy; pisać tak, aby inicjatywę można było podchwycić, przenieść na inny teren. Ma otworzyć to przed prasą radziecką wiedziane pole zwiększenia jej organizatorskiej roli”.

Ponadto uchwała zaleca:

„omawianie ważnych, zasadniczych artykułów prasowych, na zebraniach partyjnych, czy też naradach produkcyjnych; nakłada na organizacje partyjne obowiązek ustosunkowania się do faktów ignorowania wystąpień prasy jako do pogwałcenia leninowskich norm życia partyjnego. Szczególnie cenne, zasadnicze wystąpienia prasy powinny stać się przedmiotem obrad instancji partyjnych, tematów jej uchwał”.

W zakończeniu tej ciekawej korespondencji, autor stwierdza, że kampania wokół skuteczności krytyki jest przejawem dążenia do przyciągnięcia szerokich mas do kierowania życiem kraju, przejawem pogłębiającej się demokracji.

LEKTOR

Wstępie — człowiek przez całe życie jest przez kogoś przekonywany i sam przekonuje innych — książkę tę można polecić wszystkim.

„Na tropach łódzkiego Września” — Władysława Bortnowskiego (Wydawnictwo Łódzkie) — to jeszcze jedna pozycja, omawiająca przyczyny klęski wrześniowej. Nakładem Wydawnictwa Naukowo-Technicznego ukazały się ostatnio cenne pozycje książkowe: „Naprawa odbiorników telewizyjnych” — J. Różycki. — Str. 202 (26 zł). W książce omawiane są zaady wyszukiwania uszkodzeń i dokonywania prostszych napraw odbiorników telewizyjnych. Podręcznik przeznaczony jest dla bardziej zaawansowanych radioamatorów i może być również przydatny dla techników, zatrudnionych w telewizyjnych punktach usługowych.

„Teksty techniczne do nauki języka niemieckiego — łączność. — B. Brokman. — Str. 91 (10 zł). Zawarty w książce zbiór tekstów niemieckich z zakresu łączności przeznaczony jest dla studentów języka niemieckiego wydziałów łączności wyższych uczelni technicznych, oraz dla inżynierów i techników samokuków.

Systemy wielokrotne w telekomunikacji. — F. Blocki i Z. Skarbiński. — Str. 432 (68 zł). Omówiono tu zagadnienia, związane z projektowaniem, budową i działaniem teletransmisyjnych systemów wielokrotnych. Tematyka została poszerzona o zagadnienia ekonomiczne, związane z wielokrotnym wykorzystaniem torów przewodowych. Książka przeznaczona jest dla inżynierów, techników — projektantów i użytkowników systemów wielokrotnych oraz dla studentów wydziałów łączności politechnik i szkół inżynierskich.

„Socjologia prawa” — Adama Podgóreckiego (Seria Sygnały Wydawnictwa „Wiedza Powszechna”) zawiera m.in. rozdziały, poświęcone metodom badań socjologicznych na terenie prawa i ich rezultatom oraz podstawowym problemom teoretycznym socjologii prawa. — Stron 227 (cena 16 zł).

W tej samej serii ukazała się interesująca praca — Tadeusza Pyszczolowskiego pt.: „Umiejętność przekonywania i dyskusji”. Ponieważ — jak autor pisze we

Dni Książki i Prasy Technicznej

W całym kraju rośnie pęd do wiedzy, do książki i prasy w ogóle a do książki i prasy technicznej w szczególności. Wiceminister Kultury Kazimierz Rusinek stwierdził (Przegląd Techniczny nr 40), że łączny nakład książek technicznych wzrósł w ostatnich latach o 60 proc. przy spadku o około 4 proc. nakładu globalnego wszystkich wydawnictw.

Ten wzrost „techniki” — aczkolwiek jeszcze nie wystarczający w stosunku do liczby 300 tys. inżynierów i techników oraz przeszło 6 milionowej armii zatrudnionych w naszej gospodarce, dla których książka (i prasa) techniczna powinna stać się w dużym stopniu narzędziem pracy — napawa optymizmem. Można się bowiem spodziewać, iż ludzie czytani, szybciej i łatwiej będą wdrażać nową technikę do produkcji. Stąd duże znaczenie popularyzatorskich „Dni Książki i Prasy Technicznej”, dni, w których nie tylko czytelnik szuka książki ale książka szuka czytelnika. Takie dni powinny trwać cały rok.

Na zdjęciu: okno wystawowe księgarni przy ul. Lampego (na rożnik 27 Grudnia) w Poznaniu.

Fot. — K. Przychodźki

Notatki techniczne

Amerykanie zbudowali samochód ciężarowy bez wału przekładnikowego, dyferencjału i skrzynki biegów, dzięki czemu ciężar podwozia zmniejszony został o 1 tonę. Prototyp tego wozu przejechał w tej chwili próby. Wszystkie koła mają własny napęd. Elektryczny. Zasilanie odbywa się z normalnego silnika poprzez generator.

Uczni radzieccy opracowali sposób wykorzystania olbrzymich syberyjskich złóż niskokalorycznego węgla brunatnego nienadającego się dla przemysłu. Węgiel ten zawiera potas i fosfor. Zmieszany na pył i nasączony amoniakiem, węgiel służyć będzie jako pierwszorzędny nawóz dla rolnictwa. Rozsiewać się go będzie samolotami.

Najdłuższą chyba i wymagającą największej powierzchni „produkcyjnej” operacją w procesie przekształcania lodu w wodę jest rośnienie. Trwa ono od 15 do 30 dni. Radziecki instytut włókien tykowych opracował fizykochemiczną metodę skracającą czas tej operacji do 30 minut. Metoda ta pozwala więc obecnie na całkowite zmechanizowanie pracy w roszarniach.

W wydziałach obróbki mechanicznej, bardzo kłopotliwym produktem ubocznym są wióry metalu. Amerykanie skonstruowali bardzo prosty przyrząd, za pomocą którego można łatwo zbierać stalowe wióry wprost do pojemników. Jest to stały magnes w kształcie cylindra, otoczony pierścieniami szczotkami kaulkowymi.

Japończycy skonstruowali 24-cylindrowy, wysoko obrotowy dwusuwowy silnik wysokoprężny w kształcie litery W, o mocy 3.000 KM przeznaczony dla lokomotyw, elektrowni i statków. Cylindry ułożone są w trzech rzędach, kołowodów rzędu prawego i lewego są typu ślizgowego dzięki czemu zanika wibracja. Stosunek wagi do mocy nowego silnika wynosi 2 kg na 1 KM.

nauka technika życie



Kolejowe trakcje spalinowe

Poniższy artykuł jest skrótem pierwszej części szerszego opracowania dyrektora technicznego Zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu. Opracowanie to pt. „Kilka uwag o rozwoju kolejowej trakcji spalinowej” ukazało się w zakładowym biuletynie technicznym. Skróć części drugiej opracowania zamieścimy za dwa tygodnie.

Mimo szybkiego rozwoju motoryzacji lotnictwa, żegluga i rurociągi, można z całą pewnością twierdzić, że w ciągu wielu jeszcze lat transport kolejowy będzie odgrywał bardzo poważną rolę. Dlatego też we wszystkich państwach dokonuje się gruntownej modernizacji kolei.

Nieekonomiczna trakcja parowa jest w powszechnej likwidacji. Holandia już w 1938 r. wycofała z ruchu ostatnie parowozy. Obecny (1962 r.) udział trakcji parowej w przewozach towarów i pasażerów oraz planowany okres likwidacji tej trakcji w niektórych krajach pokazuje poniższa tablica.

Kraj	Trakcja parowa 1962 r. w proc.	Planowany rok jej likwidacji
Szwecja	3,5	1965
Dania	14	1963
Włochy	14	1968
Belgia	34	1968
Francja	37	1970
Austria	33	1975
NRF	59	1980
Anglia	70	1985

Trakcje parową zastępuje trakcja elektryczna i spalinowa.

Trakcja elektryczna staje się celowa przede wszystkim na magistralach o dużym natężeniu ruchu towarowego lub osobowego, a także na liniach o trudnym profilu. Pozostałe linie pozostają do obsługi przez trakcję spalinową.

Trudno jest mówić o jakichkolwiek generalnych tendencjach konstrukcyjnych wyróżniających tabor spalinowy poszczególnych krajów. Niemniej istnieją pewne

cechy

charakterystyczne

W Ameryce, gdzie trakcja spalinowa pokrywa obecnie 90 proc. całej pracy

przewozowej, stosuje się w lokomotywach wolno lub średniobieżne silniki i przekładnie elektryczne. Lokomotywy odznaczają się dużą mocą. Spowodowane to jest z jednej strony dużymi składami pociągów złożonych z wagonów o dużej nośności, a z drugiej strony trudnością tras (duże wzniesienia, np. w Górach Skalistych). W praktyce warunki takie zmuszają niekiedy do holowania pociągów przy pomocy kilku lokomotyw.

W Europie do ruchu pasażersko-towarowego stosuje się uniwersalne lokomotywy o mocach od 800 do 3000 KM.

Stosowane są zarówno średnioobrotowe jak i szybkoobrotowe silniki; zaczyna się

zaznaczać tendencja do zwiększania liczby obrotów.

W Związku Radzieckim trakcja spalinowa rozwija się szybko. Zastosowano przewoźniki elektryczne oraz silniki dwusuwowe z tłokami dwukierunkowymi, o 850 obr./min. Silniki te w układzie 10 cylindrów dają moc 2000 KM a przy 12 cylindrach i do 3000 KM. Są to niewątpliwie rozwiązania przejściowe, usilnie pracuje się tam nad konstrukcją bardziej nowoczesnymi. Dalsze posunięcia są też prace nad przekładnią hydrauliczną o mocy 750—1200 KM. Lokomotywy manewrowe budowane są z szybkoobrotowymi silnikami czterosuwowymi. W ostatnich latach produkowano „spalinowozów” w ZSRR szybko wzrastała; w 1957 wyprodukowano ich 400 sztuk, w 1958 — 712 sztuk, w 1959 — 1000 sztuk, a w następnych latach jeszcze więcej.

Wagony spalinowe

W świecie rozpowszechniły się lekkie typy wagonów spalinowych z jednym lub dwoma silnikami podpodogowymi. Nierzadko wykorzystuje się do tego celu silniki autobusowe, które ze względu na serynność produkcji stosunkowo tanie. Rozwiązanie to, które nie wymaga przedziału maszynowego, zostawia więc całą powierzchnię do dyspozycji pasażerów. Sterowanie dwóch silników, a w razie sprzeczności kilku wagonów — większej ich liczby nie przedstawia dziś żadnego problemu.

W Polsce stosowane były w latach 1938 i 1939.

Na skutek złączenia wagonów spalinowych motorowych (po dwa) i dodawania wagonów doczepnych powstały pociągi spalinowe, które w miarę jak zmieniały się w jednostki wieloczołowe — lekkie, szybkie i komfortowe — konkurują na średnich dystansach europejskich z komunikacją kolejową. Typowym przykładem tego nowego środka komunikacji są tzw. „expressy trans-europejskie”.

Jednostki takie składają się z 3 do 7 członów, z tym, że człon napędowy zaopatrzony w kabiny sterownicze znajduje się na obu końcach.

Ich szybkość maksymalna wynosi 140 km/godz.

Podobny typ pociągów — do 6 członowych, produkowany w Węgry, opierając się na terenie silników JV170/240 1100—1260 obr./min., w układzie 12 i 16 cylindrów z dwukierunkowymi tłokami, stosowaniu przekładni elektrycznych lub mechanicznych. Węgry eksportują takie pociągi m.in. do Argentyny. W same silniki stosują poza tym do lokomotyw przetokowych i cięższych — towarowych.

Mgr inż. ZB. LUKOMSKI

Problemy komunikacyjne wielkich miast

Dla każdego z osobna mieszkanka Ziemi są mochnód okazał się najwygodniejszym

środkiem komunikacji. Ale miliony ról aut jaki się z racji tej wygody narodził, jest dla mieszkańców wielkich miast utrapieniem naprawdę poważnym. W Nowym Jorku straty w zarobkach i zmarnowanym czasie wywołane zatłoczeniem ulic oblicza się na miliard dolarów rocznie. Jak temu zaradzić? I drugi problem. Wielkie metropolie potężnie się rozrosły w ostatnich latach. Odległości między dzielnicami wynoszą czasem kilkadziesiąt kilometrów. W jaki więc sposób usprawnić komunikację, aby jazda do pracy w ogóle poruszanie się po mieście zabierało jak najmniej czasu?

Oto co się robi w niektórych wielkich miastach, aby zapobiec zatorom i skrócić czas przejazdów:

PARYŻ: Rozpoczęto budowę pierwszych dwóch pospiesznych linii metra. Przetnia one miasto prostopadle do siebie, a wybiegają daleko na przedmieścia. Ulepsza się szosy dojazdowe, budując skrzyżowania bezkolizyjne. W budowie jest kilka autostrad ekspresowych obiegających Paryż z boku.

MOSKWA: Za kilka tygodni, w rocznicę Rewolucji Październikowej, metro moskiewskie dotrze do nowej dzielnicy — Czeremużki. W budowie jest linia do osiedla mieszkaniowego fabryki samolotów ZIL. Do końca roku 1965 na głównej magistrali Moskwy, Sadowym Kole, opasującym śródmieście, skrzyżowania będą wyłącznie bezkolizyjne i znikną ostatnie sygnalizatory świetlne. Wkrótce też odda-

na zostanie do użytku supernowoczesna szosa okrężna przebiegająca w odległości 40 km od centrum. Planuje się połączenie lotniska Wnukowo ze śródmieściem linią kolejki jednoszynowej.

NOWY JORK: Rozważa się poważne uzupełnienie sieci kolei podziemnej. Nie powzięto jeszcze żadnej decyzji.

LONDYN: Nowa linia metra, długości 18 km, ma pójść z Victoria Station do Walthamstow, przedmieścia na północnym wschodzie.

TOKIO: Władze zamierzają zlikwidować chronicznie występujące korki uliczne przez rozszerzenie sieci metra (obecnie ma 5 linii), budowę systemu kolei jedno szynowej oraz nowych szos. Chcą też zastrzyżć przepisy drogowe. Ponad kanałami i domami zbudowano na wiaduktach kilka tras obiegających Paryż z boku.

RZYM: Metro rzymskie ma 10 km długości i łączy Dworzec Główny z szybko rosnącym przedmieściem na południu. Obecnie ma powstać dwie nowe linie, biegnące na południowy wschód i na północny zachód. (PAP)

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38 — przyjmą do pracy:

1. tokarzy,
2. spawacza acetylenowo-tlenowego.

Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K9699

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 2 w Poznaniu Plac Wolności 14 przyjmie zaraz do pracy na terenie m. Poznania,

1. 6-ciu kierowców na ciągnik typu „Dzik” wymagane prawo jazdy III kat. wzgl. amatorskie. Zarobek od 1.800,— do 2.000,— zł.
2. 8-miu ślusarzy - spawaczy wykwalifikowanych. Zarobek 2.000,— do 3.000,— zł.
3. 10-ciu płytkarzy do układania glazury. Zarobek od 1.800,— do 2.600,— zł.
4. 12-tu murarzy - tynkarzy do tynków wewnętrznych. Zarobek od 1.800,— do 3.000,— złotych.
5. 10-ciu robotników niewykwalifikowanych. Zarobek od 1.600,— do 2.000,— zł. K9800

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Poznań” w Poznaniu, ul. Robocza 4, mają pilne zapotrzebowanie na:

- 2 inżynierów elektryków,
- 1 technika elektryków,
- 1 technika odlewnika na stanowisko mistrza produkcji,
- 5 inżynierów wzgl. techników konstruktorów,
- 2 techników mechaników.

Wynagrodzenie wg stawek uposażenia obowiązujących w przemyśle plus świadczenia przysługujące pracownikom PKP. Wysokość wynagrodzenia uzależniona jest od posiadanych kwalifikacji i stażu pracy. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Zakładów Poznań - Wilcza, ul. Robocza 4, Dział Kadr pokój 11. Dojazd do Rynku Wildeckiego tramwajami: 2, 3, 4, 7, 9, 12 i 19. K9840

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w Poznaniu, ul. Wilcza 20 zaangażuje zaraz 1 księgowego do księgowości finansowej ze znajomością dekretozawia i bilansowania, który jednocześnie pełniłby obowiązki z-cy głównego księgowego. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego MGK. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Ewidencji Osobowej. K9862

Inżyniera mechanika lub technika — pożądaną znajomością urządzeń chłodniczych, rewidenta kontroli wewnętrznej przedsiębiorstwa, ze znajomością organizacji pracy i księgowości przedsiębiorstwa przemysłowych — przyjmie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ulica Traugutta 1/9. K9864

Inżyniera w Poznaniu zaangażuje inżynierów techników, techników mechaników do pracy w dziale techniki oraz organizacji produkcji (normy) i sekretarza ze znajomością stenogramu oraz pisanie na maszynie. Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K9866.

Wojewódzka Hurtownia WYROBÓW PRZEMYSŁU Chemicznego Poznań, Stary Rynek 87/88 — przyjmie zaraz 1 ekonomistę do sprzedaży odzyskanych chemicznych. Wymagane wykształcenie średnie chemiczne, drogistowskie, lub farmaceutyczne i 1 rok praktyki biurowej. Warunki płacy do uzgodnienia na miejscu. K9949

SPE „Energoprojekt” O/Poznań, St. Rynek 17/100 zatrudni:

- Inżyniera elektryka do spraw org. produkcji.
 - Inżyniera urządzeń sanitarnych z uprawnieniami.
 - Techników elektryków na stanowiska asystentów.
 - Kalkulatorów kosztorysowych.
 - Techników urządzeń sanitarnych z zakresu instalacji c. o. i wod.-kan.
 - Techników geodetów z praktyką na stanowiska asystentów.
 - Kreślarzy na stanowisko pomocy technicznej.
 - Ekonomistów ze średnim wykształceniem.
 - Lakierników, ślusarzy i pom. ślusarskich.
- Oferty należy składać w Dziale Kadr pok. K9907

†
Dnia 9 października 1962 r. zmarł w Bogu, po ciężkich cierpieniach, najczudowniejszy mąż, tatuś i brat, śp.

Leon Tasiemski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Główniej.

Będziemy Go zawsze kochali —

ZONA, DZIECI I RODZINA 21287g

†

Dnia 9 października 1962 r. zakończyła swój niestrudzony żywot, po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 77, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

Franciszka Drygas

z domu Jankowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Główniej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 21319g

Poznań, Zawady 4, Lublin.

21319g

PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT KOLEJOWYCH Nr 10 w Poznaniu
ul. Ratajczaka 26

wzywa pracowników Przedsiębiorstwa, którzy w myśl regulaminu Rady Robotniczej nabyli uprawnień do ekwiwalentu z tytułu „Funduszu Zakładowego za rok 1961”, a z jakichkolwiek przyczyn wypłaty z tego tytułu nie otrzymali, by zgłaszali pisemne pretensje do Rady Robotniczej PRK 10 do dnia 31. 10. 1962 r. Składane reklamacje po wyznaczonej terminie nie będą uwzględniane.

ZARZĄD I RADA ROBOTNICZA PRK 10 K9948

Kierowców z I wzgl. II kat. na samochody ciężarowe przyjmie **Poznańskie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze** — Poznań, ul. Ratajczaka 18. 20892g

Kierowników sklepów oraz stoisk branży odzieżowej i galanterijnej, branżystę galanterijnego z odpowiednią praktyką i przygotowaniem poszukuje **MHD — Odzież i Galanteria** — Poznań, ul. Konfederacka, barak, Sekcja Kadr. K9895

Dyrekcja Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Poznaniu zatrudni następujących pracowników:

- 3 instruktorów i bibliografów — wymagane wykształcenie wyższe humanistyczne oraz 1 bibliotekarza — wymagane średnie wykształcenie.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dyrekcja Woj. Bibl. Publ. w Poznaniu, Pl. Wolności 19, II ptr., pok. 6 — godz. od 8 do 15. K9900

Kierownika Ośrodka Wychowania Fizycznego Dzielnicowego Komitetu Kultury Fizycznej z uposażeniem 1.600,— zł — wymagane wykształcenie wyższe z zakresu WF względnie średnie ze znajomością problematyki sportu, referenta do Wydziału Organizacyjno-Prawnego oraz sekretarkę z uposażeniem 1.100,— złotych — wymagane wykształcenie średnie (ewentualnie w charakterze praktykantek), zatrudni **Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań - Jeżyce**, ul. Słowackiego 22. Zgłoszenia pokój 36, II ptr. K9911

Zakład Napr. Prod. Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu, ul. Warszawska 39/41, zatrudni 1 inżyniera mechanika oraz palacza c. o. również na pół etatu. K9925

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu zatrudni natychmiast

- 1 elektryka samochodowego, kilku monterów silnikowych i podwoziowych, 2 spawaczy, 1 zmywacza.

Zgłoszenia w Dziale Kadr, ul. Przemysłowa 11 — uposażenie wg Układu Zbiorowego Pracy obowiązujące w PKS. K9930

Praca

Stolarzy, monterów młynskich przyjmie Zakład Remontowy Młynów, Stanisław Pietraszk, Wrocław, Zmigrodzka 81, tel. 238-24. K9944

Pomoc domowa dochoząca, do małżeństwa z 2-letnim dzieckiem zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Bogusławskiego 10 m. 13, godz. 19-21. 20425g

Przyjmę panią do opieki nad dzieckiem. Warunki dobre. Kasprzaka 5 m. 8 od godz. 16. 20873g

Pomoc domowa z gotowaniem do 4 osób dorosłych, dobre warunki w domu jednorodzinnym. Zgłoszenia tylko w piątek 12. ul. Wysoka 12 m. 18 I ptr. 20828g

Potrzebna pomoc domowa do 3 osób. Poznań-Jeżyce, ul. Młła 10 m. 1. 20809g

Pomoc domowa dochoząca cała potrzebna. Al. Wielkopolska 40, trzecie schodki. Dworzanska od 16. 20747g

Potrzebna pomoc domowa na plebanie wiejska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20790g

Malarzy i uczniów przyjmie, Marian Kaczor, ul. Mielżyńskiego 20 m. 9. 20793g

Młodego ogrodnika ze szkołą przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20801g

Potrzebna pomoc domowa dochoząca z gotowaniem. Zgłoszenia: Jakubowskiego 56 m. 8 godz. 17-20. 20824g

Przyjmę pomoc z noclegiem do rodziny z dziećmi (chętne renciście). Referencje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20821g

Nauka

Kursy kreśleń technicznych I i II stopnia, kroja i szycia I i II stopnia, wyrobu ialek i sztucznych kwiatów, gotowania i pieczenia. Kursy rozpoczyna się w drugiej połowie października br. Informacji udziela i zapisy przyjmują Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampowej 7, tel. 14-45. K10069

Wóz gospodarczy na 20 oraz osie na 20 i 16 sprzedam. Grobla 20. 20763g

Deski, drzwi, okna, regały sprzedam. Kowalski, 27 Grudnia 21. 20771g

Sprzedam niedrogo gabineł myślistwy składający się z 20 par wiewiórek, 10 jelenia i 10 kozła, parę zestawów szabl i dziki, rybiny, inne drobniaki myśliwskie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20782g

DRZEWKA OWOCOWE

w odmianach poleca Szkółka Drzew Owocowych (kwalifikowana) Jan Woźny, Piątkowo, poczta Poznań 13.

Sprzedaż dawniej Poznań, ul. Zwierzyniecka 11 — obecnie TYLKO w Piątkowie, ul. Szkolna 4 Dojazd autobusami z Dworca Autobusowego oraz z ul. Pułaskiego. 20804g

ZAKŁAD NAUKOWY
wydzierżawi możliwie w śródmieściu

GARAŻ dla samochodu „Pick-up”

Oferty Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19 dla K10080

KUPIĘ

natychmiast

każdą ilość

RURKI STALOWE

Ø 22-30 mm.

Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20889g

20889g

OGŁOSZENIA DROBNE

Piec stalopalny, rury, żelastwo, baseny sprzedam. Kowalski, 27 Grudnia 21 (warsztat). 20772g

Piec „Junkers” do łożenia, nowy, sprzedam. Kowalski, 27 Grudnia 21. 20773g

Sprzedam tanio kombinowaną frezarkę stolarską, Kolobrzaska 11. 20878g

„WFM” motocykl nieużywany sprzedam. Miła 20 m. 1, godz. 18-18.30. 20899g

Reposarska maszynkę do podnoszenia ciężarów sprzedam. Tel. 438-10. 20794g

Sprzedam samochód ciężarowy marki „Chevrolet”. Poznań-Ratajca, ul. Zamenhofa 5. 20836g

Sprzedam platformę, wóz gospodarczy na 20-kach i 16-kach. Poznań-Antoni-niek, Bałtycka 4. 20837g

Sprzedam motocykl „Pan-nonia” z koszem w idealnym stanie lub zamienię na samochód najchętniej „Skoda”. Władysław „Borowski”, Oborniki, Droga Leona 26. 20847g

Sprzedam tanio spacerówkę. Dębica, Mała 11. 20857g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreta, trzcinę, smołę, lepek, farboliteum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca Składnia, Poznań, Jeżycka 13. 20846g

Sprzedam tanio spacerówkę. Dębica, Mała 11. 20857g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreta, trzcinę, smołę, lepek, farboliteum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca Składnia, Poznań, Jeżycka 13. 20846g

Sprzedam tanio spacerówkę. Dębica, Mała 11. 20857g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreta, trzcinę, smołę, lepek, farboliteum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca Składnia, Poznań, Jeżycka 13. 20846g

Sprzedam tanio spacerówkę. Dębica, Mała 11. 20857g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreta, trzcinę, smołę, lepek, farboliteum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca Składnia, Poznań, Jeżycka 13. 20846g

Sprzedam tanio spacerówkę. Dębica, Mała 11. 20857g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreta, trzcinę, smołę, lepek, farboliteum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca Składnia, Poznań, Jeżycka 13. 20846g

Sprzedam tanio spacerówkę. Dębica, Mała 11. 20857g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreta, trzcinę, smołę, lepek, farboliteum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca Składnia, Poznań, Jeżycka 13. 20846g

Sprzedam tanio spacerówkę. Dębica, Mała 11. 20857g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreta, trzcinę, smołę, lepek, farboliteum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca Składnia, Poznań, Jeżycka 13. 20846g

Sprzedam tanio spacerówkę. Dębica, Mała 11. 20857g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreta, trzcinę, smołę, lepek, farboliteum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca Składnia, Poznań, Jeżycka 13. 20846g

Sprzedam tanio spacerówkę. Dębica, Mała 11. 20857g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreta, trzcinę, smołę, lepek, farboliteum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca Składnia, Poznań, Jeżycka 13. 20846g

Sprzedam tanio spacerówkę. Dębica, Mała 11. 20857g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreta, trzcinę, smołę, lepek, farboliteum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca Składnia, Poznań, Jeżycka 13. 20846g

Sprzedam tanio spacerówkę. Dębica, Mała 11. 20857g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreta, trzcinę, smołę, lepek, farboliteum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca Składnia, Poznań, Jeżycka 13. 20846g

Sprzedam tanio spacerówkę. Dębica, Mała 11. 20857g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreta, trzcinę, smołę, lepek, farboliteum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca Składnia, Poznań, Jeżycka 13. 20846g

MAGAZYN

CA 150 M²

w granicach miasta Poznania

POSZUKUJE W RAMACH DZIERŻAWY

PRZEDSIĘBIORSTWO USPOŁECZNIONE

Oferty składać do Biura Ogłoszeń,

ul. Grunwaldzka 19 dla K10001

Przetargi — Komunikaty

Miejskie Pielnie i Farbiarnie w Poznaniu, ul. Starolecka 34/36 ogłaszają PRZETARG na wykonanie etażowego centralnego ogrzewania w punktach przyjęć garderoby nr nr:

7 przy ul. Dąbrowskiego 57 w Poznaniu,

w terminie do dnia 31. 10. 1962 r.

17 przy ul. Przemysłowej 68 w Poznaniu

w terminie do dnia 10. 11. 1962 r.

10 przy ul. Dzierżyńskiego 3 w Poznaniu

w terminie do dnia 20. 11. 1962 r.

Termin składania ofert do 19 października 1962 — godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12. Wszelkich informacji udziela Sekcja Inwestycji — tel. 70051, 70052, w godzinach od 7 do 10, gdzie znajduje się do wglądu dokumentacja oraz ślepe kosztorysy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta. K10067

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Puszczkowie, ul. Poznańska 69 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na

adaptację — przebudowę szopy - garażu

na pawilon handlowy w Wirach oraz przebudowę — modernizację sklepu spożywczego nr 1 w Puszczkowie.

Termin wykonania wyżej wymienionych robót do 30 listopada 1962 r. Wykonawstwo robót z materiałów wykonawcy. Do wzięcia udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do 20 października 1962 r. w Zarządzie Spółdzielni, gdzie można otrzymać dokumentację techniczną i niezbędne informacje. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 października 1962 r. Zastrzeżenie prawo dowolny wybór oferenta. K10033

W Strzałkowie przy autostradzie sprzedam 7 ha rolni, parcelę ogrodniczą oraz stodołę, Strzałkowie, Wrzeszowska 26. 20788g

Kupię parcelę budowlaną ca 1000 m² uzbiorzoną blisko tramwaju dzielnica Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20715g

Samotny lat 41 na stanowisku państwowym, bez nałogów, spokojnym charakterze z braku znajomości pozna pania usamodzielnioną (może być rozwiedziona lub z dzieckiem), o spokojnym i miłym usposobieniu, posiada jącą mieszkanie w Poznaniu lub okolicy, z dogodnym dojazdem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20760g

Wawiec, właściciel domu, 5 móg w mieście powiatowym, rzemieślnik lat 63, inteligentny, zapozna odpowiednią pania, z czerpiąc ofertę kierować Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20764g

Rozwiedzony lat 32, rzemieślnik zapozna szlachetną domatorkę, najchętniej z mieszkaniem w celu matrymonialnym. (Dziecko mile widziane). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20769g

Panna przystojna, dobrej prezencji, sytuowana, wykształcona z własnym mieszkaniem pozna inteligentnego pana po trzydziestce na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20774g

Wdowa samotna, wiek średni z mieszkaniem dwupokojowym z większą gotówką pozna pana samotnego, najchętniej z dzieckiem, lat 48-53 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20800g

Emeryt znający języki francuski i niemiecki, spokojny bez żadnych nałogów pragnąłby poznać emerytkę z własną rentą i mieszkaniem, miłą, sympatyczną i z dobrym charakterem w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20816g

Rozwiedzony nie z własnej winy lat 45, bez nałogów — posiadający własną szluską pozna pania posiadającą gotówkę dla wspólnego dobra. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20823g

Pani lat 48, zapozna pana samotnego bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20842g

Wdowa samotna, wiek średni z mieszkaniem dwupokojowym z większą gotówką pozna pana samotnego, najchętniej z dzieckiem, lat 48-53 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20800g

Emeryt znający języki francuski i niemiecki, spokojny bez żadnych nałogów pragnąłby poznać emerytkę z własną rentą i mieszkaniem, miłą, sympatyczną i z dobrym charakterem w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20816g

Rozwiedzony nie z własnej winy lat 45, bez nałogów — posiadający własną szluską pozna pania posiadającą gotówkę dla wspólnego dobra. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20823g

Pani lat 48, zapozna pana samotnego bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20842g

Wdowa samotna, wiek średni z mieszkaniem dwupokojowym z większą gotówką pozna pana samotnego, najchętniej z dzieckiem, lat 48-53 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20800g

Emeryt znający języki francuski i niemiecki, spokojny bez żadnych nałogów pragnąłby poznać emerytkę z własną rentą i mieszkaniem, miłą, sympatyczną i z dobrym charakterem w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20816g

Rozwiedzony nie z własnej winy lat 45, bez nałogów — posiadający własną szluską pozna pania posiadającą gotówkę dla wspólnego dobra. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20823g

Pani lat 48, zapozna pana samotnego bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20842g

Wdowa samotna, wiek średni z mieszkaniem dwupokojowym z większą gotówką pozna pana samotnego, najchętniej z dzieckiem, lat 48-53 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20800g

Emeryt znający języki francuski i niemiecki, spokojny bez żadnych nałogów pragnąłby poznać emerytkę z własną rentą i mieszkaniem, miłą, sympatyczną i z dobrym charakterem w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20816g

Rozwiedzony nie z własnej winy lat 45, bez nałogów — posiadający własną szluską pozna pania posiadającą gotówkę dla wspólnego dobra. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20823g

Pani lat 48, zapozna pana samotnego bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2084

Październik
11
czwartek

Imieniny
Brunona,
Emiliana

Słońce:
wsch.: g. 6.09
zach.: g. 18.11

Teatry

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ — „Eugenia Grandet”,
DOBRZYCA — „Oskarżeni”,
GOLINA — „W słońcu”.

Kina

CHODZIEŻ — Ceramiki: nie-
czynne, Note: „Okup”, CZARN-
KÓW — „Spokojny człowiek”,
GNIEZNO — Lech: „Noce w
ZOO”, Polonia: „Zona modna”,
GOSTYŃ — „Milion”, JAROCIN
— „Profesor”, KALISZ — Ko-
smos: „Piękna Luretta”, Stylowe
„Stokrotka”, Wolsztyn: „Toni Sailer”,
Kępno — „Dyżurni”, KOŁO — „Pan bez mieszkania”, KOŁO — „Energetyk: nieczynne”, Górniki: „Trucielka”, KOSCIAN — „Sekretarz Rejkomu”, KROTOSZYN — „Wojna”, LESZNO — „Szamka do ust”, MIEDZYCHOD — „Fortunella”, NOWY TOMYŚL — „Dama z pieskiem”, OBORNIKI — „Róża dla prokuratora”, OSTROWO — Słońce: „Kłatwa”, Roma: „Jadą goście, jadą”, OSTRZESZÓW — „Przebudzenie”, PŁA — Iskra: „Alibi nie wystarcza”, Milenium: „Wczorajszy wróg”, PLESZEW — „Drugi człowiek”, RACIBÓRZ — „Herszt”, SŁUPCA — „Młyn szczęścia”, SREM — „Parasol św. Piotra”, ŚRODA — „Tama na Pacyfiku”, SZAMOTUŁY — „Zemierz i bohater”, TRZCIANKA — „Decyzja”, TUREK — „Wielki smutek”, WAGROWIEC — „Ciao, ciao, Bambino”, WOLSZTYN — „Kwiecień”, WRZEŚNIA — „Uczeń diabła”.

Radio

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 — Z cyklu: „To wszystko dzieło się naprawdę”; 8.50 — Kalendarz mel. i piosenek; 9.45 — Kurs nauki j. franc.; 10 — Z cyklu: „Śpiewamy pieśni i piosenki” — audycję opracował Bohdan Kiercz; 10.25 — Zespoły rozrywkowe; 10.40 — „Listy do mojego chłopca” — fragm. pow. Magdy Lei; 11 — Koncert symf.; 12.15 — Muz. ludowa różnych narodów; 12.45 — „Nasze sprawy codienne”; 13 — Tydzień Muzyki NRd; 13.25 — „Król i ośioł” — humoreska Marka Twaina; 14.35 — Publicystyka zagran.; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Melodie rozrywkowe; 15.10 — „Z dzieł muzyki chóralnej”; 15.30 — Aud. dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.35 — Niezapomniane melodie; 17.12 — Aud. akt. J. Grzędzińskiego; 17.25 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 18.50 — Uniwersytecki Radiowy — cykl; 19.30 — Rozmowy literackie; 19.45 — Transmisja meczu piłkarskiego Polska — Maroko; 20.20 — Muzyka rozrywkowa; 21.27 — Sport; 21.40 — D. c. wieczoru rozrywkowo-tanecznego; 22 — Słuchowisko wg opow. Evelyn Waugh pt.: „Mała przechadzka pana Leverday’a”; 23.30 — D. c. wieczoru rozrywkowo-tanecznego; 23.45 — „Jeszcze raz o Warszawskiej Jesieni” — rozmowa z prof. Entelsem; 23 — D. c. wieczoru rozrywkowo-tanecznego;

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.05, 19, 21, 23.50.

WARSZAWA I: 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Aud. dr. Z. Janickiego pt. „O śnie hipnotycznym”; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert rozrywkowy; 10.10 — Aktualności techniczne w opracowaniu J. Kuńnickiego; 10.20 — Koncert muz. franc.; 11 — „U celu wyprawy” — fragm. pow. A. Kawi; 11.20 — Gra Zespół „Melodyków”; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.45 — Muzyka ludowa; 13 — Dla klas V, VI i VII; 13.20 — Orkiestra PR; 14 — „Przyciąganie ziemskie”; 14.30 — Koncert rozrywkowy; 15.10 — Postęp w gospodarstwie domowym; 15.20 — Pieśni w wykonaniu Urszuli Trawińskiej; 15.35 — „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?”; 16.05 — „List z Polski”; 16.30 — Z życia ZSRR; 17.05 — Koncert żywych; 18 — Reportaż literacki; 18.20 — Aktualności zagraniczne; 18.30 — Kurs nauki j. ang.; 18.55 — Magazyn Naukowy PWN; 19.05 — Teatrzyk Miniatur „Zwierciadło”; 19.50 — Muzyka; 20.26 — Sport; 20.30 — Stanisław Moniuszko: „Halka” — opera w 4 aktach do libretta Włodzimierza Wolskiego; 22.44 — Gra Orkiestra Rozrywkowa André Costelaneta; WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

Telewizja

POZNAŃ: 9.55 — Program dla szkół: — Historia dla klasy VI (na dworze Zygmuntołowski) — WRN (Kraków); 10.25 — Przerwa; 17.25 — Program dnia (lok.); 17.30 — Program dla dzieci: — Jak Dudek został dorosłym człowiekiem (W-wa); 18.05 — Film krótkometr. (W-wa); 18.30 — Sprawozd. sportowe (W-wa); 20.15 — „Dobranoc” (W-wa); 20.20 — Dziennik (W-wa); 20.50 — Młodzieżowe Studio Poetyckie (W-wa); 21.20 — Koncert

Inicjatywa i wytrwałość

Systematyczny rozwój działalności społecznej organizacji — TPD

Rozwój organizacji społecznych uzależniony jest nie tylko od sumy zebranych pieniędzy, ale przede wszystkim od liczby i aktywności ludzi dobrej woli. Nie zawsze bowiem do rozwijania społecznej inicjatywy wystarcza pełna sakiewka. Na szeregu przykładach dowiedziono już, że dobre wyniki osiąga się przez wytrwałość.

Wydać się, że wytrwałości nie zabrakło w pracy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Bo jeszcze pięć lat temu, kiedy reaktywowano TPD, nie wskazywało na to, że zdobędzie ono tak ogromną popularność wśród mieszkańców miast i wsi. Dzięki jednak kilku entuzjastom którym szczególnie na sercu leżała sprawa niesienia pomocy dzieciom, zdołano w ciągu 5 lat wciągnąć w szeregi TPD ponad 14 tysięcy osób. W tym też okresie nastąpił znaczny rozwój działalności opiekuńczo-wychowawczej.

Obecnie ta społeczna organizacja posiada w Poznaniu i Wielkopolsce 9 poradni wychowawczych, 3 przedszkola, 8 świetlic, 28 placów zabaw oraz 45 ognisk przedszkolnych. Ponadto potrafią do społecznej pracy zachęcić także same dzieci i utworzyć 16 Dziecięcych Komitetów Blokowych.

Niemalże też czasu i ofiarności pochłaniała w okresie wiosenno-letnim organizacja placówek sezonowych. Wszędzie tam, gdzie nie zabrakło społecznej inicjatywy urzędu, małe formy wczasów, obozy, wiejskie dziecińce oraz zimowiska. W tym roku np. z tych form odpoczynku skorzystało ponad 8.800 dzieci. W pierwszym natomiast roku działalności TPD zorganizowano zaledwie 4 dziecińce wiejskie dla 355 dzieci.

O tym, że TPD zdobywa coraz większe zaufanie świadczy także

Ciekawe odczyty

Polskie Towarzystwo Lekarskie zawiadamia, że w czwartek, 11 bm. o godz. 19 w sali wykładowej II Kliniki Chorób Wewnętrznych, Al. Przybyszewskiego, odbędzie się zebranie naukowe. Na zebraniu, prof. dr med. R. Drewny wygłosi odczyt pt. „Leczenie zniekształceń klatki piersiowej”. Natomiast o „Zakresie i możliwości współczesnej chirurgii okulistycznej” — mówić będzie prof. dr med. W. Kapuściński. Po odczytach wyświetlany będzie film pt. „Intubacja dróg oddechowych”. (na)

INFORMUJEMY

Klub Spółdzielczości Pracy „Mozaika”, Stary Rynek 73/74, zaprasza dzisiaj o godz. 18.30 na odczyt dr. Heliodora Muszyńskiego, adiunkta Katedry Pedagogiki UAM pt. „Czy i jak uświadamiać seksualnie dzieci?”.

Dzisiaj w Klubie TPP-R, ul. Ratajczaka, można będzie w godz. od 18-20 obejrzeć filmy produkcji radzieckiej w wersji rosyjskiej. W Klubie MPiK „Ruch”, ul. Ratajczaka, czynna jest codziennie w godz. od 10-20 wystawa książki i prasy radzieckiej.

Dyrekcja Pałacu Kultury zawiadamia, że dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na kursie języka niemieckiego dla dzieci w wieku przedszkolnym. Ponadto organizują się dwa zespoły rytmiki dla dzieci oraz kursy języka rosyjskiego. Dyrekcja zawiadamia także, że przyjmuje zgłoszenia młodzieży szkolnej w wieku od 15-17 lat, do tworzących się zespołów rozrywkowo-muzycznych oraz jazowych. Bliższych informacji udzieli a zapisy przyjmuje sekretariat, pokój nr 53.

muzyki popularnej w wykonaniu artystów Filharmonii Narodowej (W-wa); 21.50 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

WARSZAWA: 9.55 — Dla szkół: Historia (kl. VI). „Na dworze Zygmuntołowski” (Kraków); 10.25 — Przerwa; 17.25 — Program dnia; 17.30 — „Jak Dudek został dorosłym człowiekiem”; 18.10 — „Sprawozdanie sportowe”; 19.50 — „Dziennik Telewizyjny”; 20.20 — „Dobranoc”; 20.25 — Młodzieżowe Studio Poetyckie; 20.55 — Koncert muzyki popularnej w wyk. artystów Filharmonii Narodowej w Warszawie. — Ostatnie Wiadomości.

KATOWICE: 17.15 — „TV — Katowice informuje...”; 21.50 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

odpoczynku zapewnią dzieciom nie tylko opiekę, ale także pomagają w ich wychowywaniu.

☆

W piątek, 12 bm. odbywać się będzie w Poznaniu III Okręgowy Zjazd Delegatów Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Oprócz podsumowania dotychczasowych wyników w pracy nastąpi także wytyczenie kierunków działalności na najbliższy i dalszy okres. Wydać się jednak, że dalszy rozwój, tak bardzo potrzebnej organizacji, zależeć będzie przede wszystkim od zwiększenia liczby jej członków i wykazywania jeszcze większej inicjatywy w kierunku niesienia pomocy dzieciom. (a)

Uwaga dzieci!

Już wkrótce
w „Głosie”
niespodzianka z nagrodami

Obuwnicze kłopoty ośmiolatków

Przed kilku tygodniami, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem zapewniało nas, że w bieżącym sezonie jesienno-zimowym nie przewiduje żadnych kłopotów z zaopatrzeniem rynku w pełny asortyment. Niestety, ostatnio otrzymaliśmy wiele sygnałów od naszych czytelników, że nie można kupić odpowiedniego obuwia.

Oto, co pisze jedna z czytelnicek: „Od kilkunastu dni poszukuję butów dla 8-letniej córki. Odwiedziłam wszystkie dzienne i, nawet w sklepach specjalistycznych z obuwem dziecięcym, nie znalazłam odpowiednich butów. Wobec takiego stanu rzeczy, buty musiałam nabyć u szewca, placąc naturalnie cenę dość wysoką, bo blisko 300 zł. Zastanawiam się, czy to jest jakieś niedopatrzenie naszych zaopatrzeniowców, czy też obuwie dziecięce przekracza możliwości naszego przemysłu?”

Podobne sygnały napływały od wielu czytelników i dlatego też zwróciliśmy się do dyrektora WPHO — J. Drybalskiego, z prośbą o wyjaśnienie. Otrzymałszy odpowiedź, że w roku bieżącym masa towarowa jest znacznie wyższa niż w roku ubiegłym. Niemniej mogą powstać pewne chwilowe braki, szczególnie, jeśli chodzi o dziecięce obuwie. Powodują je nierytmiczne dostawy z przemysłu. Kilku dniowe spóźnienie, następnie kontrola

Październik — „Miesiącem oszczędności”

Wielki konkurs PKO

Ogłoszony 1 bm. wielki konkurs PKO z okazji „Miesiąca Oszczędności” pod nazwą „akcja 300” cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców Poznania i Wielkopolski. ciągu pierwszych 9 dni października złożono już 16 tysięcy deklaracji na ponad 80 mln. zł.

Śmiało więc można stwierdzić, że „akcja 300” cieszy się w tym roku większym powodzeniem, niż w roku ubiegłym. W 1961 r. konkurs ogłoszono 15 września i do 9 października klienci PKO zadeklarowali taką samą kwotę jak w tym roku w ciągu 9 dni.

Do popularyzacji tego konkursu przyczynia się także fakt, że w tym roku kwota na książeczkach oszczędnościowych, które mogą brać udział w „akcji 300” jest większa o ponad 300 mln. zł niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Znaczenie zwiększyła się także liczba klientów PKO.

Na cierpliwych, którzy zadeklarowali lub zgłoszą swój udział w konkursie czekają cenne nagrody (motocykle, telewizory, pralki, lodówki itd.). Losowanie nagród nastąpi w Poznaniu 6 lutego 1963 r. Natomiast miesiąc później (6 marca 1963 r.) odbędzie się w War-

szawie dodatkowe losowanie 5 samochodów.

Przypominamy, że deklaracje w „akcji 300” można składać we wszystkich oddziałach i agencjach PKO oraz placówkach pocztowych. Dla ułatwienia klientom wzięcia udziału w tym wielkim konkursie w dzielnikowym wszystkich oddziałach PKO otwarte są także w niedzielę od godz. 10 do 12 (an)

Zgadujemy metodą oszczędnościową

Wacław Przybylski i Andrzej Rokita postanowili tym razem — korzystając z okazji „Miesiąca Oszczędności” — spopularyzować wśród miłośników zgadywania zagadkowych emocji, nie dość wśród rodaków docenianą, zasadę życia z ołówkiem w ręku. Sprawę ułatwił im w znacznym stopniu współorganizator 81 kolejnej imprezy — Związek Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych, który głównemu specowi od zgadywania się budżetów domowych przyrzekł nagrodę w postaci samochodu osobowego. Ponieważ wspomniany wyżej SOP działa przede wszystkim wśród rolników i rzemieślników wiejskich — tematykę konkursu poświęcono sprawom im najbliższym, czyli historii, literaturze, krajowemu, florze i faunie, muzyce, tańcowi i teatrowi polskiej. Po kolejnych występach w kilku wojewódzkich miastach finał zgadyw-zgaduli rozegrany zostanie 14 bm. we Wrocławiu, gdzie trzech szczęśliwców uciekać się będą o prawo do czterech kółek.

Konkursy od form zabawowych (niekiedy może nawet pozbawionych wartości i polotu) przechodzą do tematyki poważniejszej, która jednak w zestawieniu z nagrodami pocieszenia (m.in. magnetofon!) stawia chyba nieco zbyt łagodne wymagania z zakresu gimnastyki umysłu.

Zgadywanie na temat wiejsko-oszczędnościowe odbywa się przy dobrym kompaniamencie występów grupy artystów estradowych z teatru im. Constantin Teanase w Bukareszcie. Wykrońcy ci, znani już z wielokrotnych występów w kraju, a także na innych estradach europejskich, zaprezentowali publiczności muzykę, piosenkę i taniec konpozytorów rumuńskich, polskich, amerykańskich, włoskich i francuskich. Zastawione brawa zbierała 14-osobowa orkiestra pod dyktando Sergiu Malagamy, a raz duet taneczny w osobach Silwii Salomonescu i Dumitriu Patrascu a także Gica Petrescu w piosenkach charakterystycznych. Estradę rodzimą reprezentował jak zawsze niezawodny, Marian Załucki.

Warto przy okazji dodać, iż tym razem halę „Sześciu nastki” wypełniła szczególnie na publiczność, której przyjazd z odległych wsi i miasteczek ułatwił właśnie Związek Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych. Wydaje się, że i zetknięcie z wielkomięską estradą poczuć opieki ze strony organizacji, której ma się powierzać swe oszczędności, miało dobry wpływ na obecnych i przyszłych członków SOP-u. (uch)

Estrada dla zespołów amatorskich

Kierownictwo kawiarni — Klubu ZMS, ul. Nowowiejskiego 6 za prasą dzisiaj wszystkich sympatyków o godz. 19 na obejrzenie występów zespołów amatorskich.

W ramach estrady, dla zespołów amatorskich wystąpi ZMS-owski zespół estradowy poznańskich Zakładów Energetycznych. W programie udział wezmą: Jolanta Zywień, Czesław Staszak, Eleonora Zachę, Mirosława Głabusówna, Wiesław Stiler, Włodzimierz Nowak oraz zespół muzyczny.

Kierownikiem i konferansjerem zespołu jest Jerzy Kaźmierczak. (na)

odpowiadamy

Alicja S. — Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej poinformował nas, że rodzina, o której Pani pisała — bez przerwy otrzymuje zapomogi finansowe. Ostatnio zaś, przydzielono jej tapczan 2-osobowy, szafę, szafkę oszkloną, 3 żelazne łóżka oraz 1 dziecięcę, materace i poduszki z powłoką. W sprawie bliższych informacji prosimy o przybycie do naszej redakcji w godz. od 9-15. (1963)

Uczeń Technikum Łączności, — Całe szczęście, że znalazłeś litotomicznego dentystę, który zapobiegł bólowi zęba. W chwili obecnej czynne są już gabinety szkolne, tak że nie ma kłopotów z leczeniem zębów. Na następne wakacje postaramy się by młodzież szkolna korzystała z wszystkich gabinetów dentystycznych.

Czytelnik B. — Dziękujemy za nadesłany sygnał nieporządków przy ul. Łukaszczyka. Zwrócimy na nie uwagę. Jednocześnie zaznaczamy, że również ostro będziemy tępić brud w witrynach sklepowych.

